



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
VIII kadencja
Prezes Rady Ministrów
DSPiO.WL.140.6.2016.

Warszawa, 14 grudnia 2016 r.

Pan
Marek Kuchciński
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku

Przekazuję przyjęte przez Radę Ministrów stanowisko wobec komisyjnego projektu ustawy

**- o zmianie ustawy - Kodeks
postępowania karnego (druk nr 815).**

Jednocześnie informuję, że Rada Ministrów upoważniła Ministra Sprawiedliwości do reprezentowania Rządu w tej sprawie w toku prac parlamentarnych.

Z poważaniem

(-) Beata Szydło

Stanowisko Rządu
do komisyjnego projektu ustawy
o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego
(druk sejmowy nr 815)

Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego zawiera propozycję rozszerzenia podstaw uprawniających świadka do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie poprzez wprowadzenie do art. 183 § 1 k.p.k. zapisu, z którego wynika, że świadek może skorzystać z takiego uprawnienia również wówczas, gdy udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za wykroczenie lub wykroczenie skarbowe. *De lege lata* zarówno w postępowaniu karnym *sensu stricto*, jak i w postępowaniu wykroczeniowym, możliwość taka została wprost wyłączona z uwagi na treść art. 183 § 1 k.p.k., który na mocy art. 41 § 1 k.p.s.w. ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu wykroczeniowym.

W ocenie projektodawców brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia dla różnicowania sytuacji prawnej świadka w zależności od tego, czy denuncjacja doprowadziłaby do odpowiedzialności świadka lub osoby mu najbliższej za popełnienie przestępstwa czy wykroczenia. Obecny kształt regulacji z art. 183 § 1 k.p.k. prowadzi do tego, że w sytuacji stanowiącej o wiele mniejsze zagrożenie z punktu widzenia interesu publicznego, obywatel ma mniej praw niż w sytuacji o znacznie większych konsekwencjach. Projektodawcy wskazali, że projektowana nowelizacja zmierza do pełnej realizacji konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do obrony poprzez wyeliminowanie sytuacji, w której świadka stawia się w położeniu przymusowym, w którym musi albo kłamać albo zeznając prawdę obciążyć siebie lub osobę najbliższą. Według projektodawców proponowana zmiana ma także na celu ochronę wartości, jaką jest jedność rodziny wywodzona z art. 18 Konstytucji.

Proponowana nowelizacja art. 183 k.p.k. budzi jednak uzasadnione wątpliwości.

Uregulowanie przewidziane w art. 183 § 1 k.p.k. niewątpliwie ma na względzie ochronę nie tylko prawa do obrony, w skład którego wchodzi brak obowiązku dostarczania dowodów przeciwko sobie, ale również innych praw jednostki, które od strony aksjologicznej wyrażają się w konieczności uwzględnienia silnych więzi emocjonalnych między ludźmi. Ochrona ta nie ma jednak charakteru absolutnego i może podlegać ograniczeniom przez

względ na potrzebę poszanowanych innych istotnych wartości, których dopuszczalność podlega ocenie przez pryzmat art. 31 ust. 3 Konstytucji.

W tym kontekście podkreślenia wymaga fakt, że w ramach procedury karnej szczególne miejsce zajmuje zasada trafnej reakcji karnej oraz będąca jej emanacją na gruncie ustaleń dowodowych, zasada prawdy materialnej, które to zasady wyrażają zasadniczy cel postępowania karnego. Skoro zatem zasada prawdy materialnej – służąca realizacji zasady trafnej represji karnej – odgrywa w procesie karnym najważniejszą rolę, a podstawę wszelkich rozstrzygnięć stanowią prawidłowe ustalenia faktyczne (art. 2 § 2 k.p.k.), to jakiegokolwiek odstępstwa od konieczności pełnej realizacji powyższych zasad powinny być zredukowane do minimum. Odstępstwa te mogą być w szczególności uzasadnione koniecznością ochrony wskazanych wyżej gwarancji procesowych, które pozostają z nimi w kolizji, z tym wszakże zastrzeżeniem, że przy ważeniu kolidujących ze sobą racji gwarancje te powinny być postrzegane jako takie, które mają mniejszą wagę od fundamentalnych zasad procesu karnego i powinny przed nimi ustąpić. W doktrynie powszechnie podkreśla się bowiem, że prawo do obrony jest prawem o charakterze instrumentalnym, pomyślanym jako skuteczna realizacja podstawowego celu procesu karnego, w szczególności zapobieganiu skazaniu osób niewinnych, jak również prawidłowemu ustaleniu zakresu winy faktycznych sprawców przestępstw. Gwarancje procesowe w istocie stanowią jedynie środek względem celu procesu, jakim jest weryfikacja oskarżenia i nie mogą mieć nad nim przewagi (por. A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 105-107; J. Czabański, M. Warchoł, *Prawo do milczenia czy prawo do kłamstwa*, Prok. i Pr. 2007, nr 12, s. 36).

Mając na uwadze wskazane okoliczności, wypada uznać, że ustawodawca w pełni świadomie dopuszcza możliwość postawienia świadka w sytuacji konfliktu pomiędzy ochroną własnych interesów a uczynieniem zadość obowiązкови procesowemu, którego realizacja obwarowana jest sankcją karną, tak w postępowaniu karnym, jak i innym postępowaniu, w którym art. 183 § 1 k.p.k. ma zastosowanie, w szczególności w sprawach o wykroczenia. Stwierdza bowiem, że ze względu na wagę wykroczeń nie jest to konflikt na tyle istotny, aby zasługiwał na potraktowanie takie samo jak obawa narażenia siebie lub osoby najbliższej na odpowiedzialność za przestępstwo. Innymi słowy: z uwagi na zasadnicze znaczenie prawdy materialnej w ramach procesu karnego ustawodawca ogranicza możliwość realizacji prawa do nieobciążania się (*nemo tenetur prodere se ipsum*) wyłącznie do sytuacji, kiedy samooskarżenie mogłoby doprowadzić do odpowiedzialności świadka lub osoby mu

najbliższej za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, która to forma odpowiedzialności stanowi najbardziej dotkliwą ingerencję w sferę praw i wolności jednostki. Znacznie niższy stopień dolegliwości, jaki wiąże się z popełnieniem wykroczenia, nie powinien budzić takich oporów przed ujawnieniem osoby najbliższej, jakie mogą powstać w razie popełnienia przez nią przestępstwa. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt, że wykroczenia są z zasady czynami o mniejszym stopniu społecznej szkodliwości ocenianym na płaszczyźnie *in abstracto*, co sprawia, że ich popełnienie nie łączy się z tak negatywnym odbiorem społecznym, jak popełnienie przestępstwa. W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014 r. (sygn. P 27/13, OTK-A 2014, nr 3, poz. 30) Trybunał stwierdził, że dyferencjacja możliwości uchylenia się od odpowiedzi na pytanie w zależności od tego, czy osoba najbliższa będzie narażona na odpowiedzialność za przestępstwo (w tym przestępstwo skarbowe) czy też odpowiedzialność za wykroczenie jest uzasadniona odmiennym poziomem represyjności właściwym dla odpowiedzialności za przestępstwo i odpowiedzialności za wykroczenie. Również ETPC nie uznaje bezwzględnego charakteru „prawa do nieobciążania się”, ograniczając jego zastosowanie wyłącznie do przypadków wiążących się z ewentualną odpowiedzialnością karną (por. decyzja ETPC w sprawie Allen przeciwko Zjednoczonemu Królestwu z dnia 10 września 2002, sprawa 76574/01; wyrok ETPC z dnia 8 kwietnia 2004 r. w sprawie Weh p. Austrii, nr skargi 38544/97).

Na marginesie należy zauważyć, że rozwiązanie podobne do tego, które jest przewidziane w art. 183 § 1 k.p.k. istniało już w Polsce pod rządem rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. – Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. (Dz. U. Nr 33, poz. 313). Przepis art. 106 powołanego aktu prawnego przewidywał bowiem, iż świadek ma prawo do odmowy odpowiedzi na pytanie wyłącznie w razie obawy narażenia przez taką odpowiedź świadka lub osoby dlań najbliższej na odpowiedzialność za przestępstwo. Regulacja ta na mocy art. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym (Dz. U. Nr 38, poz. 365), a następnie na mocy art. 49 ust. 2 ustawy o orzecznictwie karno-administracyjnym z dnia 15 grudnia 1951 r. (Dz. U. Nr 66, poz. 454, z późn. zm.) miała zastosowanie również na gruncie sądowego postępowania w sprawach o wykroczenia. Obecnie obowiązujące unormowanie instytucji odmowy udzielania odpowiedzi na pytanie, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą Kodeks postępowania karnego z dnia 10 stycznia 2003 r. (Dz. U. Nr 17, poz. 155), nawiązuje do tej właśnie konstrukcji.

W świetle powołanych wyżej okoliczności, słuszna wydaje się konstatacja, że art. 183 § 1 k.p.k. w obecnym kształcie jest wyrazem właściwego rozstrzygnięcia przez ustawodawcę konfliktu jaki zachodzi pomiędzy zasadą prawa do obrony a zasadą prawdy materialnej. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony, jeżeli uwzględni się fakt, że również na gruncie procedury cywilnej, która bezspornie zasadzie prawdy materialnej nie hołduje, świadek może „odmówić odpowiedzi”, gdy „zeznanie” mogłoby narazić świadka (lub jego bliskich) na „odpowiedzialność karną” (art. 261 § 2 k.p.c.), nie zaś na odpowiedzialność prawną za wykroczenie, która w świetle art. 1 § 1 w zw. z art. 3 k.k. i art. 1 k.w. „odpowiedzialnością karną” z pewnością nie jest.

Warto dodać, że ewentualne poszerzenie przesłanek uprawniających do uchylenia się przez świadka od odpowiedzi na pytanie w ramach postępowania karnego, mogłoby stanowić niebezpieczny wyłom od ściśle wytyczonej reguły nakazującej traktowanie tego uprawnienia wyjątkowo i dawać podstawę do dalszego ograniczania obowiązku zeznawania w celu ochrony świadka przed koniecznością ujawnienia informacji, które mogłyby stanowić podstawę pociągnięcia go do innego niż karna rodzaju odpowiedzialności represyjnej, jak choćby odpowiedzialności dyscyplinarnej czy karnoadministracyjnej. Skoro bowiem funkcja zeznań świadka w sferze skutków procesowych (dowodowych) nie „zamyka się” w ramach postępowania, w którym świadek jest przesłuchiwany, to to samo *ratio* co leżące u podstaw rozwiązania przewidującego możliwość odmowy odpowiedzi na pytanie w sytuacji, gdy odpowiedź mogłaby narazić go na konsekwencje przewidziane w prawie wykroczeniowym, mogłoby posłużyć jako uzasadnienie dla ochrony przed negatywnymi skutkami przewidzianymi w innym reżimie odpowiedzialności. To zaś prowadziłoby do całkowitej deprecjacji zasady prawdy materialnej, co – z określonych na wstępie powodów – jest niedopuszczalne.

Uwzględniając powyższe uwagi Rada Ministrów negatywnie ocenia komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.